

Prez. Roosevelt oznajmił, że zostaną umiarkowanie nie-
bawem liczne dalsze konferencje narodów sprzyjnie-
rzecznych w porozumieniu z ministrami. Wobec i
Kullera i przy ich współdziałaniu poświęcone omówie-
niu różnorodnych zagadnień gospodarczych i finan-
sowych. Konferencja ta odbędzie się niezależnie od
dwóch, poświęconych sprawom wyżywienia.

Pierwsza z nich będzie obradować nad pom. ca. dla
Europy bezpośrednio po ustaniu działań wojennych,
druga zaś na temat organizowania powojennej pro-
dukcji żywności i jej rozdziału przy zapewnieniu
cen, uwzględniających interesy zarówno wytwórców,
jak i konsumentów.

Powracając do wizyty Kullera pragnę zaznaczyć, że
wszyscy słuchacze jego referatu przedkłada-
jąc spraw. zagr. wyrażali się z uznaniem o jasności
i szczerości, cechującej jego wywody, oraz o jego
umiejętności wywołania odzewu u słuchaczy.

Minister podkreślił, że wszystkie ostre mocarstwa
działają w najzupełniejszej harmonii i wzajemnym
zrozumieniu. Zarówno co się dotyczy aktualnego prowa-
dzenia wojny, jak i planów powojennych. Ideki
dalszego postępu działań wojennych, przedstawione
przez ministra, były bardzo zachęcające.

Nasza prasa i radio zachowuje naogół milczenie
na temat stosunków między Ameryką. Nie jest to bynaj-
mniej następstwem jakiegokolwiek urzędowej inspiracji,
ale jedynie wynikiem tego, iż nasza opinia zdaje
sobie sprawę z nieodzowności dostosowywania wzajem-
nych poglądów i z roli, jaką w tym dziele musi
przejąć z natury rzeczy ekspert.

Rola USA. jest przez wielu traktowana, jako jedna
z niewiadomych. Dla każdego narodu jest rzeczą trud-
ną traktować siebie samego, jako niewiadomą. Z dru-
giej strony dla naszej opinii najcięższą niewiado-
mą pozostaje rola Rosji, o czemkolwiek wszyscy zgadza-
ją się co do tego, że będzie nader istotną w dzie-
le budowy ogólnego bezpieczeństwa. Artykuł londyńs-
kiego "Times'a" na te tematy odegrał tu rolę ma-